

21 w 2021 (313)

hm. Wiktor Maracewicz: ma być proste

Data publikacji: 06.05.2021 / Autor: Dyzma Zawadzki

„Czasem wystarczy, że drużynowy jest i nie popełnia karygodnych błędów” – mówi nam w rozmowie harcmistrz Wiktor Maracewicz, współautor książki „Wielka Gra Wodzów”.

Czy jest jeden sprawdzony patent na prowadzenie drużyny? Jak długo drużynowi popełniają błędy? Czy można ich uniknąć? Czym różni się nowy podręcznik dla drużynowych od książek Bi-Pi? O tych i innych kwestiach rozmawiamy z harcmistrzem Wiktorem Maracewiczem.

Jak pisze wydawca: „Wielka Gra Wodzów to kolejny tom opowieści o dobrym prowadzeniu drużyny harcerskiej, kontynuacja historii rozpoczętej podręcznikiem dla zastępowych Harcerstwo to Gra! Mnóstwo praktycznie i przystępnie podanej wiedzy, niezbędnej dla każdego Wodza z granatowym sznurem i kandydata przygotowującego się do tej roli.”

[Przeczytajcie więcej o książce Wielka Gra Wodzów](#)

Zdjęcie w tle: Maciej Sadowski

[Dyzma Zawadzki](#)

W ZHR w latach 2003-2018, przeszedł ścieżkę od młodzika do harcmistrza. Drużynowy 16 WDH „Grunwald” (2009-2012) i patrolu wędrowników „Włóczykije” (2012-2017), robił też parę mniej istotnych rzeczy. Historyk z zamiłowania, adwokat z przypadku, żonę poznał na mazowieckiej „Agricoli”. Stara się przysłużyć harcerstwu spoza organizacji, na tyle, na ile może.